

# ZWIASTUN

## CZAS ADWENTU

Czas Adwentu, to czekanie na przyjście. Każdy z nas ulega pokusie zamknięcia się w świecie własnych spraw. O tyle rzeczy trzeba się martwić, świat biegnie do przodu, wszystkie siły skupiamy na tym, by nie wypaść z obiegu, by nie przegrać wyścigu. Adwent każe nam się zatrzymać. Ktoś nadchodzi. Ktoś bardzo chce się z nami spotkać.

Czas Adwentu, to okres przygotowania i radosnego oczekiwania na święta Bożego Narodzenia. Adwent jest jednocześnie początkiem nowego roku liturgicznego w Kościele Katolickim. Adwent kieruje myśli wiernych ku oczekiwaniu na powtórne przyjście Chrystusa na końcu czasów. Dlatego też Adwent jest okresem rekolekcji, skupienia i pokuty, a jednocześnie radosnego oczekiwania świąt Bożego Narodzenia. Jest taki czas w życiu, kiedy towarzyszy nam prorocki sposób postrzegania rzeczywistości zbawienia. I oto właśnie dzisiaj Kościół poddaje nam pod refleksję teksty proroka Izajasza. To nasz kolejny Adwent. Czuwajmy, aby nie stracić okazji do spotkania z Panem. Ileż to razy wołamy do Boga w jakiejś konkretnej sprawie! Chcemy, by nie tylko usłyszał nasze słowa, ale by spełnił nasze prośby. Czy jest w tym coś dziwnego? Wszak jesteśmy Jego dziećmi i doskonale znamy słowa „proście, a otrzymacie, pukajcie, a otworzą wam...”. I oto na początku Adwentu znów „uderzamy” w bramy Niebios. Pomaga nam w tym Izajasz, patron czasu oczekiwania na przyjście Mesjasza. Jego wołanie jest przejmujące, bo jest zarazem prośbą o zmiłowanie, a więc o to, czego i my też potrzebujemy. Dlatego wsłuchujemy się w podpowiedzi Patrona Adwentu i Apostołów, Ojców Kościoła, Świętych, naszych patronów, podejmując adwentowe czuwanie. Wszak Pan ma nas zastać czuwającymi. W Adwencie powinniśmy być radośni, bo przecież Pan jest blisko. Oczekując kogoś, kogo bardzo kochamy, jesteśmy niezwykle radośni, pełni dynamizmu. Właśnie radość pomaga rozwinąć we właściwym kierunku nasze życie wewnętrzne i dobre relacje z bliźnimi.

Ks. Grzegorz Roszczyk

Data wydania 7. XII. 2014 r.

Numer 12(31) 2014 r.

W tym numerze

Patronka pieśń niesie	Str.2
Czekając na cud narodzin	Str.2
Życzenia Świąteczne	Str.3
Wiersz — „Wielki to nie ten”	Str.3
Zakarpacka Misja Franciszkanek	Str.4
Strajk o krzyże	Str.5
Witrażowe Boża Loretańska	Str.5
Pokój jest w nas	Str.5
Warto zobaczyć	Str.6
Ważne	Str.6
Cud Bożego Narodzenia	Str.6



**Święty  
przypomina:**

„Adwent jest potwierdzeniem nieustannej drogi człowieka ku Bogu: jest każdego roku nowym początkiem tej drogi; życie człowieka nie jest drogą nie do przebycia, ale drogą, która doprowadza do spotkania z Panem”

Jan Paweł II 27 XI 1983 r.

# PATRONKA PIEŚŃ NIESIE

W uroczystość Św. Cecylii w naszej parafii mieliśmy wyjątkową możliwość usłyszeć niebiański wręcz śpiew, jaki zafundowały nam chóry i schole przybyłe z tej okazji. Nie był to konkurs, a bardziej przegląd, na którym wykonawcy prezentowali dwie, trzy pieśni w swoim wykonaniu. W przeglądzie uczestniczyli: Chór Parafialny i Schola z Krynek (dyrygent Szymon Pocheć), Schola z Parafii Św. Brata Alberta (Rafał Przygoda), Schola Rycerzy Kolumba z naszej parafii (Jerzy Koszowniak), Chór „Barka i Schola z Wąchocka ( Anna Sitkowska), Chór „Soli Deo” z parafii Św. Trójcy (Grażyna Ostrach), Chór Kameralny „Belcanto” (Krzysztof Zajchowski, Schola z parafii Wszystkich Św. (Aleksandra Skowrońska) oraz schola (Starsza i młodsza) z naszej parafii ( Jarosław Piekarski).

P.P.



## CZEKAJĄC NA CUD NARODZIN

Wielkimi krokami przeszliśmy w nowy rok liturgiczny rozpoczynający się ADWENTEM. Jak w każdej takiej sytuacji, początek, to nowe nadzieje, kolejne szanse, postanowienia, deklaracje... To przede wszystkim czas oczekiwania i przygotowania. Dla nas wierzących adwent jest okresem, który w podwójny sposób przybliża do Boga i przygotowuje do Jego przyjścia - narodzin Syna Jezusa w stajence Betlejemskiej i powtórnego objawienia się Stwórcy na Ziemi, w dniu Sądu Ostatecznego. Adwent daje nam szanse wglądu w siebie, zatrzymania się na chwilę, zastanowienia nad tym, w którym miejscu, w jakiej roli i z czym oczekujemy tych nadchodzących, osobistych spotkań z Bogiem - narodziłym Dzieciątkiem i sprawiedliwym, ostatecznym Sędzią. Pomocą i towarzyszką naszych oczekiwań jest Maryja, obecna w blasku zapalonej świecy – roratki, spowitej (w naszym prezbiterium) niebieską maryjną dekoracją. To ONA, brzemienista Matka oczekująca od 25 marca (święto Zwiastowania NMP) rozwiązania i spełnienia zaakceptowanej osobiście słowem „fiat” woli Bożej, staje się przewodniczką, nadając kierunek naszym myślom i działaniom. Nie zostawiamy Maryi samej w tych ostatnich tygodniach Jej brzemienności. Ze świeckiego doświadczenia wiemy przecież, jak szczególnie to czas. Ile przygotowań, trudu i poświęceń wymaga się od oczekującej matki i jej najbliższych. Jeśli autentycznie chcemy przeżyć dzień 25 grudnia, to musimy współuczestniczyć z adwentową Maryją w Jej przygotowaniach, trudach i poświęceniach. Tym bardziej, że stanowić to będzie NASZE przygotowanie do spotkania z Bogiem – Człowiekiem. Kościół uczy nas, że Adwent to radosny czas oczekiwania. Z radością podejmujemy postanowienia i wyrzeczenia, ofiarowując naszą pomoc bliźnim, dzieląc się z nimi posiadanym dobrem duchowym i materialnym. Jedną z okazji mamy w zasięgu ręki.

**Parafialny zespół Caritas przygotował adwentowe drzewko spełnionych marzeń dla dzieci z naszej dzielnicy. Podejmijmy, jak co roku, działania wspierające ludzi potrzebujących i znajdujących się w trudnej sytuacji bytowej. Ofiarujmy je adwentowej Maryi, włączmy w osobisty zestaw realizowanego pakietu dobrych postanowień i uczynków, spełnianych w oczekiwaniu na cud narodzin Jezusa.**

R.M.J



# STRAJK O KRZYŻE

W roku szkolnym A.D. 2014 chyba nikogo nie dziwią krzyże zawieszane w szkolnych klasach. Mało kto próbuje dyskutować nad potrzebą ich istnienia, zwłaszcza kiedy kilkanaście lat temu wprowadzone zostało nauczanie religii w szkołach. Coraz mniej osób pamięta, że jednak o istnieniu krzyża w naszej przestrzeni publicznej, wielu, narażając się na szykany i kary, musiało walczyć.

Trzydzieści lat temu, w jednym z mniejszych miast Kielecczyny wydarzyło się coś, co stało się wielkim wydarzeniem. Dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowej w dniu 3 grudnia 1984r zdjęła we wszystkich salach lekcyjnych krzyże. Młodzież rozpoczęła strajk. Krzyże zawieszili uczniowie w listopadzie 1981r na miesiąc przed wprowadzeniem stanu wojennego. Po trzech latach, kiedy zmienił się Dyrektor szkoły stały się „elementem” zbędnym. Młodzież, po pierwszej próbie zdjęcia krzyży zamiesiła je ponownie, kiedy jednak zniknęły powtórnie, zaprotestowali w formie strajku. Przez dwa tygodnie trwała okupacja budynku szkoły. Dopiero na prośbę ówczesnego biskupa Mariana Jaworskiego, młodzież opuściła budynek. Manifestacyjny wymarsz ze szkoły zakończył się w Kościele, gdzie została odprawiona uroczysta Msza Św. Uczestników oraz osoby wspomagające, w kolejnych miesiącach czekały represje: Dwaj księża zostali skazani na bardzo wysokie kary grzywny, kilku młodych ludzi wyrzucono ze szkoły, a z tych którzy pozostali tylko nieliczni zdali maturę. Przez wiele lat ciążyło na nich odium protestu, mieli problemy ze znalezieniem pracy, czy dalszej nauki.

Dzisiaj, trzydzieści lat później, młodzież nie musi protestować, aby krzyż był zawieszony w ich salach lekcyjnych. Ale, czy dzisiaj docenia wartość tego krzyża?

P.P.

## WITRAŻOWE PODRÓŻE - Matka Boża Loretańska

Witraż z wizerunkiem Matki Bożej Loretańskiej ufundowany przez Różę Różańcowe wypełnia jedno z okien naszej świątyni od 2010 roku. Rozpoczynający się Adwent przybliża nas do miejsca zwiastowania. Święty Jan Paweł II powiedział o nim: „, Te kamienie niszczone przez czas, ikony tajemnicy Wcielenia, przez które dla nas ludzi i dla naszego zbawienia, Bóg w czasie Zwiastowania, przyjął Ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem, jak wyznajemy w Credo”. Papieskie Sanktuarium Większe Domu Madonny z Loreto składa się z XV-wiecznej bazyliki i starożytnego Santa Casa.

Bramante, Sangallo, Boccacini i Vanvitelli to znane nazwiska architektów, którzy tworzyli zabudowę tego miejsca. Na polecenie papieża Sykstusa V na fasadzie bazyliki wygrawerowano złotymi literami : „, **Dom Matki Boga, gdzie Słowo Ciałem się stało**”. Głównym punktem jest Święty Domek (wł. Santa Casa). Na zewnętrznych ścianach kamiennego budynku widnieją płaskorzeźby przedstawiające sceny z życia Maryi znane z Ewangelii i apokryfów oraz wyobrażenia proroków. Mieszkanie Maryi składało się z grotty wykutej w skale i pomieszczenia otoczonego trzema ścianami, znajdującego się przed wejściem do niej. Te trzy ściany tworzą Święty Dom. Wewnątrz znajduje się rzeźba Madonny z Loreto. Według tradycji jest to część domu z Nazaretu, w którym urodziła się i wychowała Maryja, doświadczyła w nim zwiastowania i w którym mieszkała Święta Rodzina po powrocie z Egiptu. Według podań po wniebowstąpieniu Jezusa dom został przekształcony w kościół. W 1291 roku w obawie przed zniszczeniem przez Turków, kupiecka rodzina de Angeli sfinansowała jego transport drogą morską do Europy.

Co roku do Loreto przybywa kilka milionów pątników. Matka Boża Loretańska nazywana często Madonną Pielgrzymów jest patronką ludzi w drodze, opiekunką lotników i podróżujących samolotami. Maryja, która nosiła w swoim łonie Syna Bożego otacza opieką matki pragnące i oczekujące potomstwa oraz wspomaga rodziców w trudzie wychowania dzieci. W pobliżu sanktuarium znajduje się polski cmentarz wojenny z okresu II wojny światowej. W 1080 grobach spoczęli żołnierze II Korpusu Polskiego, który oswobodził miasteczko z rąk faszystów. Nasi żołnierze podczas działań ograniczyli ostrzeliwanie artyleryjskie, zyskując szczególne uznanie pośród miejscowej ludności. W sanktuarium znajduje się tablica upamiętniająca poległych żołnierzy Pułku Ułanów Karpackich, którzy przebyli wojenny szlak Tobruk- Loreto- Monte Casino- Ankona- Bolonia.

DWK

## POKÓJ JEST W NAS!

*„Zacznijcie dzieło pokoju w sobie, byście sami napełnieni pokojem mogli nieść pokój innym”.*

*Święty Jan Paweł II.*



Pokój jest owocem, który rodzi się w nas, ale przychodzi jako dar Ducha. Przenika nas całych, choć najbardziej odczuwamy go w naszym sercu i naszej duszy. Jego skutki są również widoczne na zewnątrz i promieniają na ludzi wokół nas. Prawdziwy pokój ducha zmienia nasze patrzenie na siebie samych, na ludzi, świat – daje nam coraz pełniejszą wolność.

Pismo Święte Boga nazywa Bogiem Pokoju. Jezus jest nazwany Księciem Pokoju – Tym, który pokój przynosi i jakby jest pokojem (Iz 9, 5). Przyjmując Betlejemskie Światło Pokoju – płomień, którego źródłem jest miejsce narodzin Jezusa, przyjmijmy zachętę do pokonywania w sobie niepokoju, który wywołuje lęk, obawy. Niech nam przypomina, że „Pokój na ziemi zaczyna się w nas samych”. Tyle bowiem wokół nas zła na ile pozwolimy i tyle może być dobra – ile uczynimy.

Powyższe słowa skierowane zostały do harcerzy przygotowujących się do corocznej akcji dzielenia się Betlejemskim Światłem Pokoju. Świetnie wpisują się w służbę harcerską, ale nie ograniczają się tylko do jednego środowiska. Ile pokoju jest w nas, tyle dobra – wokół nas. Świat byłby o wiele radośniejszy, gdybyśmy o tym nie zapominali na co dzień.

D.Ch

**40 Drużyna Starszoharcerska im. Ryszarda Kaczorowskiego przyniesie do naszej parafii Światło w niedzielę 21 grudnia.**

## Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach  
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7  
tel. 41 274 30 20

Str. internetowa: [www.parafialazy.cba.pl](http://www.parafialazy.cba.pl)  
E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)  
Nr konta: 35 2030 0045 1110 0000 0164  
0230  
NA FACEBOOKU: <https://>



# ważne!

W dniu 8 grudnia 2014r. o godz. 18-ej w parafii M.B. Częstochowskiej w Starachowicach zostanie odprawiona Msza św. w intencji - "O trzeźwość w rodzinach i narodzie polskim". Zapraszamy wszystkich, którym leży na sercu intencja trzeźwości, jak również wszystkie środowiska związane z tym problemem, grupy AA i AI-anon istniejące w naszym mieście w naszym okręgu świętokrzyskim. Modlitwa czyni cuda, szczególnie wspólnotowa, dlatego zapraszamy wszystkich do wspólnej modlitwy. Informujemy także, że taka Msza św., z taką intencją, będzie odprawiana cyklicznie w każdym miesiącu, każdego 8 dnia.

Z pamięcią w modlitwie - **ks. Jarosław Jędrzejewski.**

## Cud Bożego Narodzenia

Zbliżają się święta. Jak każdego roku wystawy sklepowe będą zachęcać kupujących świątecznymi wyprzedzami, półki będą uginać się od uśmiechniętych bałwanów i kolorowych bombek, a miasta rozbrzysną ciepłem różnorodnych światełek. Jeszcze tylko trochę śniegu, świąteczne piosenki w każdej stacji radiowej i klimat świąt gotowy. Czekamy na to przez cały rok. Czekamy, aby wybrać choinkę, kupić kolejne ozdoby, upolować ciekawe prezenty na gwiazdkę. Sprzątamy w domach, wyrzucamy niepotrzebne rzeczy, piecemy wspaniałości na przyjęcie gości. Kochamy te święta. Tylko, że w całej atmosferze świątecznej gorączki, chyba zapominamy o najważniejszym – to święta Narodzenia Dzieciątka Jezus, Dzieciątka, które przyszło na świat bez zgiełku, bez szumu, bez mrugających lampek, w prostej, cichej szopie. Przyszło do ludzi, a ludzie go nie przyjęli, gdyż nie było dla niego miejsca w gospodzie. Dlatego musimy przygotować i ozdobić nie tylko nasze domy, ale przede wszystkim serca, aby było w nich miejsce dla Bożej Dzieciny, która na zawsze chce w nich przebywać. Potrzeba w każdym człowieku dostrzegać swego bliźniego, nieść pomoc, miłość i zrozumienie. Czasem trzeba być gwiazdą, która wskaże drogę zbłąkanemu wędrowcy, a czasem silną dłońią podaną w potrzebie. Najważniejsze, by inni mogli dostrzec w nas blask bijący prosto z serca, a wtedy będą wiedzieli, że jest ono miejscem, w którym zamieszkał Bóg. Bo nie wystarczy tylko wierzyć w sam cud Bożego Narodzenia, w betlejemski żłóbek, ale trzeba własnym życiem ten cud przekazywać innym, mieć swoje własne, prywatne Betlejem. A dopełnieniem tego niech będą słowa A. Mickiewicza: „Wierzysz, że się Bóg zrodził w betlejemskim żłobie, lecz biada ci, jeśli nie zrodził się w tobie”. Tak więc największą tajemnicą Bożego Narodzenia jest przygotowanie własnej duszy. A jeżeli będzie ona czysta i piękna to swoim ciepłem i blaskiem ogrzeje niejedną grudniową wieczór i niejedną zmarzniętą rączką. I.S.Ś.

## warto zobaczyć!

Fatima - choć nadal jest miasteczkiem stosunkowo niewielkim, bo liczącym około 10 tys. mieszkańców, jest popularnym miejscem pielgrzymek wiernych z całego świata. Największe wrażenie robi tamtejsze Sanktuarium Matki Bożej – jedna z najpiękniejszych bazylik w tej części świata. W tym miejscu w 1917 roku Matka Boska ukazała się trójce dzieci. Wbrew powszechnemu przekonaniu Matka Boska nie ukazała się w Fatimie, ale w pobliskiej wiosce Cova da Iria. Obecnie znajduje się tu Bazylika oraz plac dwukrotnie większy od placu św. Piotra w Rzymie wraz z kompleksem obiektów wybudowanych w miejscu objawień. Są to: Kapliczka Objawień, Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa, Kaplica Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu, Dom Matki Bożej Bolesnej, Rektorat Sanktuarium, Dom Rekolekcyjny Matki Bożej Szkaplerznej, Mur Berliński oraz nowy Kościół Trójcy Przenajświętszej.

Jednym z najważniejszych miejsc, które zobaczyliśmy to Kaplica Objawień - prawdziwe serce Sanktuarium. Była pierwszą budowlą wzniesioną w Cova da Iria, w miejscu gdzie rosło drzewo, nad którym objawiła się Matka Boża. Dokładnie w miejscu objawień wzniesiono postument, na którym umieszczona jest statua Matki Boskiej Fatimskiej w szklanej obudowie.

Cudowna Figura została wyrzeźbiona z brazylijskiego drewna cedrowego według wskazań 13-letniej wówczas Łucji, a ukoronowana 13 maja 1946 r., ma wysokość 1,1 m. Korona, którą figura nosi jedynie podczas wielkich uroczystości jest unikatowym dziełem. Znajduje się ona w tym samym miejscu, w którym rósł niewielki skalny dąb, o wysokości nieco ponad metr (zniszczony przez pierwszych pielgrzymów, którzy rozebrali go gałązka po gałązce) na którym Matka Boska ukazywała się pastuszkom. Zgodnie z prośbą Matki Boskiej przekazaną trojgu pastuszkom w 1919 r. zbudowano tu kaplicę. Pierwszą mszę odprawiono w niej 13 października 1921r. To właśnie w tym miejscu o godz. 21.30 uczestniczyliśmy w przepięknym nabożeństwie - Międzynarodowym Różańcu w Kaplicy Objawień i procesji ze świecami. Pielgrzymi z zapalonymi świecami w rękach, wydają się być morzem światła otaczającym tę prostą kaplicę, wzniesioną z miłości ku czci Matki Bożej, której drogę z ziemi do nieba pastuszkowie postrzegali jako promień światła. Miejsce to wprowadza każdego w nastrój zadumy i kontemplacji. Po lewej stronie Placu biegnie marmurowy chodnik (Droga Pokutna), prowadzący do Kaplicy, po którym przesuwają się na kłęczkach pątnicy. Na środku placu, naprzeciwko Kaplicy Objawień znajduje się Pomnik Najświętszego Serca Pana Jezusa i przedstawia Jezusa z uniesionymi dłońmi. Pomnik został zbudowany w 1932 roku nad studnią, której woda stała się narzędziem wielu łask. L.W.



## HUMOR

Pani od biologii pyta Jasia:

- Jasiu wymień mi 5 zwierząt mieszkających w Afryce.  
Na to Jaś:  
- 2 małpy i 3 słonie.

- Jasiu, kogo częściej słuchasz, mamy czy taty?  
- pyta nauczycielka w szkole.  
- Mamy. - A dlaczego?  
- Bo mama więcej mówi!

ZWIASTUN - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (Łazy)

Redaguje Zespół: **ks. Grzegorz Roszczyk, Dorota Chyczewska, Irena Górecka /skład/, Renata Minda** - Juda, Donata Witkowska-Kowal, **Paweł Perchel /zdjęcia, str. www /, Lidia Wolszczak**  
Współpraca przy n-rze : Andrzej Cygan i Izabela Szczych -**Śliwińska**